

Sygnatura akt I C 1059/14

WYROK ZAOCZNY W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 07 maja 2015 roku

Sąd Rejonowy w Żorach Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSR Cezary Podsiadlik

Protokolant: Iwona Jabłeka

po rozpoznaniu w dniu 07 maja 2015 roku w Żorach

na rozprawie

sprawy z powództwa Kancelaria (...) Spółki Akcyjnej w K.

przeciwko J. S.

o zapłatę

powództwo oddala

Sygn. akt: I C 1059/14

UZASADNIENIE

Powódka Kancelaria (...) spółka akcyjna w K. wniosła o zasądzenie od pozwanej J. S. (S.) kwoty 619,99 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 17.04.2014 r. oraz kosztów procesu.

W uzasadnieniu wskazała, że na mocy umowy przelewu wierzytelności z dnia 06.06.2014 r. nabyła wierzytelność (...) sp. z o.o. w W. w stosunku do pozwanej, o czym ta ostatnia została poinformowana. Rzeczona wierzytelność wynika z niespłaconej przez pozwaną pożyczki w kwocie 300,00 zł.

Sąd ustalił co następuje:

W dniu 17.03.2014 r. pozwana wpłaciła na rachunek (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością kwotę 0,01 zł.

(dowód wpłaty, k. 19)

Sąd odmówił dopuszczenia dowodu z niewierzytelnych kserokopii niepodpisanych wydruków (k. 10 – podpis wygenerowany elektronicznie: widoczne piksele; k. 13-18, 20), nie jest bowiem dokumentem wydruk niepodpisany, nie można go też z tego względu uznać za inny środek dowodowy mający wykazać treść oświadczenia woli lub wiedzy.

Sąd odmówił też dopuszczenia dowodu z niewierzytelnych kserokopii załączonych do pozwu (k. 11-12), niewierzytelne kserokopie nie są dokumentami w rozumieniu przepisów kodeksu postępowania cywilnego (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 10 stycznia 2008 r., V ACa 816/07, LEX nr 398729: Sama odbitka ksero lub inna kopia reprograficzna nie jest dokumentem w rozumieniu przepisów k.p.c. i nie może dokumentu zastąpić. Jeżeli zatem odbitka ksero (kserokopia) nie jest odpowiednio poświadczona, to nie stanowi ona dokumentu, a sądowi nie wolno przeprowadzać w tej sytuacji dowodu z dokumentu, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10.07.2009 r., II CSK 71/09, LEX nr 584201: Kserokopia – jako odwzorowanie oryginału – może być uznana za odpis, jednakże pod

warunkiem poświadczenia jego zgodności z oryginałem; analogicznie Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 16.06.2000 r., IV CKN 59/00, LEX Nr 533122 oraz postanowieniu z dnia 27.02.1997 r., III CKU 7/97, LEX Nr 50764; zob. też wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 lutego 2007 r., II CSK 401/06, LEX nr 453727: Niepoświadczona kserokopia nie jest dokumentem. Jeżeli zaś pismo nie może być uznane za dokument, nie może być ono też podstawą do prowadzenia dowodu w trybie art. 308 k.p.c.; analogicznie SN w wyroku z dnia 06.11.2002 r., I CKN 1280/00, LEX Nr 78358). Również w nauce prawa przyjmuje się, że niepoświadczona kserokopia nie jest dokumentem. Jeżeli zaś pismo nie może być uznane za dokument, nie może być ono też podstawą do prowadzenia dowodu w trybie art. 308 k.p.c. Odmienne ujęcie tego zagadnienia prowadziłyby do obejścia przepisów o dowodzie z dokumentu. Zdaniem Sądu nie jest nadmiernym utrudnieniem dla strony reprezentowanej przez profesjonalnego pełnomocnika procesowego - jak w niniejszej sprawie - uwierzytelnianie składanych do akt sprawy odpisów dokumentów w sposób odpowiadający wymogom art. 129 §2 k.p.c.

Sąd zważył co następuje:

Zgodnie z art. 339 k.p.c. jeśli pozwany nie stawił się na posiedzenie wyznaczone na rozprawę albo mimo stawienia się nie bierze udziału w sprawie, sąd wyda wyrok zaoczny. W tym wypadku przyjmuje się za prawdziwe twierdzenie powoda o okolicznościach faktycznych przytoczonych w pozwie lub w pismach procesowych doręczonych pozwanemu przed rozprawą, chyba że budzą one uzasadnione wątpliwości albo zostały przytoczone w celu obejścia prawa. Zdaniem sądu powódka mogła i powinna była wykazać, że pozwana jest dłużnikiem z tytułu zawartej umowy pożyczki, oraz że umowa taka w ogóle została zawarta, jak również, że wierzytelność w stosunku do pozwanej była objęta zakresem umowy przelewu wierzytelności. Z uwagi na okoliczność, że powódka temu obowiązkowi nie zadośćuczyniła, pojawia się uzasadniona wątpliwość co do zasadności żądania pozwu.

Zgodnie z przepisem art. 6 k.c. ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Wedle z kolei art. 232 zd. 1 k.p.c. strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Powołane przepisy kreują reguły dowodowe, przy czym pierwszy – w znaczeniu materialnym (wskazuje bowiem podmiot, który poniesie skutki nieudowodnienia faktów istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy), zaś drugi – w znaczeniu formalnym (wskazuje on podmiot, który powinien przedstawiać dowody w toku procesu). Stosownie zatem do zasady kontradiktoryjności procesu cywilnego to na powodzie spoczywa ciężar dowodu w zakresie faktów, na których opiera żądanie pozwu (art. 6 k.c.). Zadaniem Sądu z kolei jest przeprowadzenie (zgodnie z przepisami prawa procesowego) powołanych dowodów i dokonanie ich oceny.

Powódka dochodziła roszczenia z umowy pożyczki, lecz nie wykazała, by w stosunku do pozwanej na tle tej umowy miała powstać dochodzona pozwem wierzytelność, nie udowodniła również, by w ogóle umowa taka miała łączyć pozwaną ze zbywcą spornej wierzytelności. Jedyne co powódka wykazała, to fakt dokonania przez pozwaną przelewu kwoty 0,01 zł na rachunek domniemanego wierzyciela pierwotnego. Tym samym powódka nie wykazała, by pozwana miała być biernie legitymowana w sprawie, nie wykazała też własnej legitymacji procesowej czynnej.

Mając powyższe na uwadze orzec należało jak w sentencji.